IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 10)
z dnia 22 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 10)

22 stycznia 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

1) rozpatrzenie odpowiedzi ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 189 w sprawie rozszerzenia dostępu do obcojęzycznych programów telewizyjnych;

2) rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw w celu zwiększenia skuteczności egzekucji sądowej i administracyjnej (BKSP-145-577/19);

3) rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, z późn. zm.) w zakresie art. 830 (BKSP-145-578/19);

4) rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia szczególnych zasad przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie energetyki wodnej (BKSP-145-579/19);

5) rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zasad funkcjonowania rynku zagospodarowania odpadów komunalnych (BKSP-145-581/19);

6) rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 58, z późn. zm.) poprzez wprowadzenie obowiązku montowania w taksówkach szyby lub kratki oddzielającej fotel kierowcy od tylnych foteli (BKSP-145-588/19);

7) rozpatrzenie projektów dezyderatów:

– w sprawie przyznania funkcjonariuszom prawa do odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku w związku ze służbą,

– w sprawie terminu i zasad realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r. (K 7/15) w odniesieniu do wysokości ekwiwalentu pieniężnego za jeden dzień niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego funkcjonariuszy,

– w sprawie możliwości realizacji porozumienia ustrzycko-rzeszowskiego z dnia 18 lutego 1981 r.,

– w sprawie funkcjonowania rad seniorów w samorządzie,

– w sprawie funkcjonowania na jednej nieruchomości placówek opiekuńczo-wychowawczych i jednostek pomocy społecznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Robert Jakubik** dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Tomczak** zastępca dyrektora Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Bogusława Brzdąkiewicz** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu wraz ze współpracownikami, **Karol Zgódka** naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Rafał Jankowski** przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące punkty. Po pierwsze – odpowiedź ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat 189 w sprawie rozszerzenia dostępu do obcojęzycznych programów telewizyjnych, po drugie – petycję w sprawie zmiany niektórych ustaw w celu zwiększenia skuteczności egzekucji sądowej i administracyjnej, po trzecie – petycję w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie art. 830, po czwarte – petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie prowadzenia szczególnych zasad przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie energetyki wodnej, po piąte – petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zasad funkcjonowania rynku zagospodarowania odpadów komunalnych, po szóste – petycję w sprawie zmiany ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym poprzez wprowadzenie obowiązku montowania w taksówkach szyby lub kratki oddzielającej fotel kierowcy od tylnych foteli i w punkcie siódmym – rozpatrzenie projektów dezyderatów.

Czy wobec takiego projektu porządku posiedzenia są uwagi? Bardzo proszę, pani...

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu Bogusława Brzdąkiewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący, dzień dobry, Bogusława Brzdąkiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Klimatu.

Szanowny panie przewodniczący, niestety, o godzinie 14.00 muszę być na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska z panem ministrem klimatu, więc jeżeli punkt piąty, dotyczący właśnie spraw związanych z gospodarką odpadami pozostających we właściwościach ministra klimatu, mógłby teraz zostać rozpatrzony – oczywiście, jeśli oczekują państwo stanowiska ministra klimatu w tym zakresie – to byłabym wdzięczna, gdyby był teraz, ponieważ za chwilkę będę musiała państwa opuścić...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Jasne, mamy duże napięcie czasowe, bo pan poseł Wojciechowski też na godzinę 14.00... A czy pan poseł Warwas może zadeklarować, że to będzie bardzo lakoniczne przedstawienie?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Postaram się.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

To bardzo proszę, panie pośle. Startujmy.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę państwa, czy są inne uwagi do porządku? Nie ma, zatem uznaję, że porządek został przyjęty z tą zmianą w kolejności.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej polegającej na zmianie ustawy z dnia

13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie wprowadzenia systemowych rozwiązań usprawniających rynek zagospodarowania odpadów komunalnych. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Zdaniem wnoszącego petycję samorządy zmagają się z kryzysem na rynku odpadowym, którego efektem jest wzrost opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi ponoszonych przez mieszkańców. Mieszkańcy oczekują rozwiązania problemu od władz gminy, lecz gminy nie są wyposażone w odpowiednie narzędzia systemowe. Wnoszący petycję postuluje zniesienie dotychczasowych obowiązujących regionalizacji w zakresie zagospodarowania odpadów zmieszanych i zielonych w celu zwiększenia konkurencji na rynku, ale tutaj, w tym zakresie, ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw znosi wyżej wymieniony obowiązek. Dodatkowo nowelizacja ta wprowadza przepis, dzięki któremu możliwa będzie dopłata do gminnego systemu gospodarki odpadami ze środków pochodzących ze sprzedaży surowców wtórnych.

Nowelizacja również ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ustawą z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw – tu nastąpiły nowelizacje, które rozszerzyły zadania gminy.

Szanowni państwo, reasumując – niektóre z postulatów zawarte w petycji zostały już spełnione w wyniku przyjęcia ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, z kolei postulaty dotyczące wprowadzenia rozszerzonej odpowiedzialność producentów opakowań w kontekście powstawania odpadów z ich produktów są właśnie w zakresie możliwości legislacyjnych, niemniej jednak rozszerzona odpowiedzialność mogłaby się okazać niewystarczająca. Należałoby doprowadzić do sytuacji, w której producentom opłacałoby się wprowadzić na rynek produkty w opakowaniach zwrotnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami MK Bogusława Brzdąkiewicz:

Bardzo dziękuję, rozumiem, że pan poseł już wskazał w odpowiedzi na tę petycję, że te postulaty, które w petycji były zawarte, już zostały skonsumowane w zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z lipca 2019 r. I to prawda: zniesiono regionalizację, wprowadzono możliwość dopłacania przez gminę do systemu zagospodarowania odpadów.

Natomiast jeżeli chodzi o tę rozszerzoną odpowiedzialność producenta, która też była tutaj postulowana, to mogę powiedzieć, że w Ministerstwie Klimatu prowadzimy prace nad tym zagadnieniem, ponieważ ono wynika z prawa unijnego, które musi zostać transponowane w tym roku. Spotykamy się ze stroną społeczną, branżową, samorządami. Jedno takie spotkanie odbyło się we wrześniu, kolejne jest jutro, a następne dwa 27 i 28 stycznia. W związku z tym intensywnie pracujemy, gdy tylko ten projekt zostanie włączony do wykazu prac, to wtedy przekażemy sam projekt do konsultacji publicznych.

Pan poseł też już wspomniał o tym, że oprócz rozszerzonej odpowiedzialności producenta dobrze byłoby odnieść się do tematu opakowań zwrotnych. I to również – a dokładnie system kaucyjny na opakowania – znajdzie się w projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę o rekomendację pana posła.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, choć w petycji nie wskazano konkretnych rozwiązań i zmian przepisów, to w zakresie postulatów 4 i 5 zawartych w petycji rekomenduję zwrócenie się z dezyderatem do Ministerstwa Klimatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, by w sprawach wskazanych przez pana posła wystąpić z dezyderatem do ministra klimatu. Czy wobec takiej rekomendacji są jakieś uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła taką decyzję. Dziękuję.

Teraz proponuję rozpatrzeć punkty, w których referentem jest pan poseł Grzegorz Wojciechowski, który ma zaraz posiedzenie innej komisji. Czy są zastrzeżenia? Nie słyszę. Proszę zatem pana posła Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw w celu zwiększenia skuteczności egzekucji sądowej i administracyjnej.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wpłynęła petycja, która spełnia wszelkie wymogi, jakie powinna spełniać, a więc należy ją rozpatrzeć. Petycja jest zresztą bardzo dobrze przygotowana, został do niej załączony projekt konkretnego aktu prawnego.

Petycja dotyczy zmiany czterech ustaw. I tak: w ustawie – Kodeks pracy dotyczy to art. 87^1 § 1 – chodzi tutaj o potrącenia z wynagrodzenia za pracę, z kwoty minimalnego wynagrodzenia, obecnie 85% do 60 lub 50, w zależności o tego, czy to jest osoba skazana czy też nie; w ustawie – Kodeks karny – również obniżenie progu wynagrodzenia do 50%; w ustawie – Prawo bankowe, to jest art. 54 ust. 1, i w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych – zwolnienie byłoby do poziomu 50% minimalnego wynagrodzenia, obecnie jest to 75%.

O podobnej petycji, tylko jakby w drugą stronę, rozmawialiśmy już dzisiaj na poprzednim posiedzeniu, więc skrócę swoją wypowiedź.

Istotą tej petycji tak naprawdę jest chęć uniknięcia sytuacji, kiedy osoba, która jest zobowiązana do płacenia długów, jest w lepszej sytuacji niż osoba, która jest wierzycielem.

Dotyczy to zarówno przecież państwa, jak i też długów względem osób prywatnych, które są windykowane. W miarę podnoszenia się – co już było tutaj powiedziane – płacy minimalnej następuje jakby rozwarstwienie się, odsunięcie się tej granicy między minimum socjalnym, minimum egzystencji a płacą minimalną. Bardzo często osoby, które mają jakąś wierzytelność, nie są w stanie tej wierzytelności odzyskać. Żeby otrzymać jakąś pomoc, muszą być poniżej poziomu minimum socjalnego. Natomiast osoba, która jest zobowiązana do świadczeń – chociażby nawet w przypadku obowiązku naprawienia szkody związanej z przestępstwem – ma ten poziom zdecydowanie wyższy.

Wydaje mi się, że sprawa jest istotna i konieczne byłoby tutaj skierowanie dezyderatu do ministra sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Jest rekomendacja, by w sprawie przedstawionej petycji wystąpić z dezyderatem do ministra sprawiedliwości. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Proszę pana posła Wojciechowskiego o przedstawienie kolejnej petycji – w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie art. 830.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wpłynęła petycja dotycząca art. 830 Kodeksu postępowania cywilnego. Oczywiście petycja jest złożona poprawnie i w związku z tym może być rozpatrywana. Autor tej petycji podnosi, że artykuł ten jest niezgodny z konstytucją. Należy tutaj zaznaczyć, że art. 830 nie był nowelizowany od chwili uchwalenia Kodeksu postępowania cywilnego w 1964 r., a więc przepis pochodzi sprzed momentu, w którym zaczęła obowiązywać obecna konstytucja.

Podnoszone są dwie kwestie. Jedna kwestia dotyczy działów administracji państwowej. Wskazany jest minister rolnictwa natomiast nie minister właściwy do spraw rolnictwa oraz minister finansów, a nie minister właściwy do spraw finansów. Chodzi po prostu o działy administracji państwowej, one wówczas nie obowiązywały i ten przepis jest w inny sposób skonstruowany, niezgodnie z zasadami legislacji. Te zasady w momencie powstawania tego przepisu – to należy zaznaczyć – te zasady nie obowiązywały.

Drugim problemem jest niesprecyzowany katalog przedmiotów, które mogą zostać wyjęte spod windykacji. Tutaj minister rolnictwa w porozumieniu z ministrem finansów i ministrem sprawiedliwości ma dużą swobodę w kształtowaniu tego katalogu. Wydaje mi się, że problem jest bardziej techniczny niż kwestia samego rozumienia tego przepisu i jasności tego przepisu.

Proponuję również tutaj wystąpić z krótkim dezyderatem do... wydaje mi się, że ministra rolnictwa, bo on jest tutaj gospodarzem, i pewnie gdybyśmy wystąpili do premiera, to i tak byśmy wylądowali u ministra rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Myślę, że jednak do prezesa Rady Ministrów, bo kodeksy to jednak domena ministra sprawiedliwości. Oczywiście to, który z tych ministrów udzieli odpowiedzi, to jest już kwestia decyzji premiera, ale myślę, że nie powinniśmy tego zawężać i byłoby niestosowne pominięcie ministra sprawiedliwości w takiej sytuacji. Więc byłbym za dezyderatem do prezesa Rady Ministrów.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Oczywiście, pan przewodniczący tutaj ma rację. Zmieniam rekomendację.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Czy ktoś z państwa w tej sprawie chciałby zabrać głos? Nie widzę, jest rekomendacja... a, przepraszam bardzo. Pan dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Robert Jakubik:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, tutaj w ocenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oczywiście uznajemy za dopuszczalne legislacyjnie wprowadzenie zmian i doprecyzowanie art. 830 Kodeksu postępowania cywilnego. Niemniej jednak chciałbym zwrócić uwagę, że gospodarzem ustawy – Kodeks postępowania cywilnego jest Ministerstwo Sprawiedliwości, jak również tego rozporządzenia w sprawie określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji, które minister sprawiedliwości w uzgodnieniu z nami i z Ministerstwem Finansów opracowuje, więc wydaje mi się, że jakby ten kierunek byłby najbardziej właściwy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. A zatem jest rekomendacja, żebyśmy wystąpili z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów w sprawie petycji postulującej zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego art. 830. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę o przedstawienie odpowiedzi ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 189 w sprawie rozszerzenia dostępu do obcojęzycznych programów telewizyjnych. Kto z państwa? Proszę bardzo, pan...

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Karol Zgódka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Karol Zgódka, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pokrótce chciałem przedstawić odpowiedź na dezyderat Komisji do Spraw Petycji, która została przygotowana we współpracy z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji.

W pierwszym rzędzie trzeba podkreślić, że obowiązek rozprowadzania określonych programów przez operatorów rozprowadzających, czyli np. operatorów sieci kablowych czy nadawców satelitarnych, wynika wprost z dyrektywy o usłudze powszechnej. Przepis ustawy o radiofonii i telewizji w tym zakresie stanowi implementację tej dyrektywy.

Dyrektywa stanowi, że obowiązki takie mogą być nałożone do realizacji celów w interesie ogólnym, wyraźnie określonym przez każde państwo członkowskie. Zarówno ten przepis, jak również te przesłanki były przedmiotem analiz wielu orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Te orzeczenia zostały szeroko omówione w piśmie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, które pan minister załączył do swojej odpowiedzi na dezyderat. Natomiast podsumowując, podstawowa konkluzja, która wynika z tego

orzecznictwa, jest taka, że zgodnie z dotychczasową praktyką wynikającą z orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości nie można wykluczyć, że przy stwierdzeniu odpowiedniej liczby osób posługujących się w Polsce danymi obcymi językami i konieczności zapewnienia im dostępu do kultury czy informacji, uwzględnienie programów obcojęzycznych w tzw. obowiązku must carry mogłoby być uznane za spełniające wymogi dyrektywy. Natomiast autorzy dyrektywy wskazują, że te programy powinny zostać objęte obowiązkiem must carry z uwagi na to, że mogą przyczynić się do poprawy znajomości języków obcych przez Polaków.

Wątpliwości budzi taka okoliczność: czy sama chęć zapewnienia obcowania z językami obcymi przez osoby używające języka polskiego zostałaby uznana przez Trybunał Sprawiedliwości za uzasadnioną w świetle przepisów dyrektywy. W związku z tym wszelkie ewentualne zmiany w tym zakresie wymagałyby bardzo szczegółowych analiz rynkowych, badań potrzeb widzów, tak aby ewentualna zmiana była zgodna z przesłankami wynikającymi z prawa europejskiego, szeroko interpretowanymi przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Z drugiej strony pragnę jeszcze podkreślić, że obowiązek must carry, czyli obowiązek rozprowadzania określonych programów telewizyjnych przez operatorów, jest w polskim prawie – w ustawie o radiofonii i telewizji – połączony z obowiązkiem must offer, czyli obowiązkiem nałożonym na nadawców, którzy muszą bezpłatnie oferować swoje programy tym operatorom kablówek, operatorom platform satelitarnych do dalszego rozprowadzania. Obowiązek must offer nie stanowi jednak implementacji żadnej dyrektywy, jest to obowiązek wynikający tylko z naszych przepisów i wiąże wyłącznie nadawców podlegających polskiej jurysdykcji, czyli co do zasady mających siedzibę w Polsce. Większość kanałów – jeśli nie wszystkie programy w językach obcych – rozpowszechnianych i dostępnych w Polsce jest dostarczana do Polski przez nadawców podlegających jurysdykcji innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Czyli ewentualnie obowiązek must offer nie dotyczyłby tego typu nadawców. Nie byłoby możliwości wyegzekwowania od tego typu nadawców darmowego udostępniania ich programów naszym kablówkom i naszym platformom satelitarnym. Operatorzy sieci kablowych i platform satelitarnych musieliby więc z takimi nadawcami zagranicznymi podpisywać umowy i wnosić jakieś opłaty na ich rzecz.

Nie wiemy też, jaki zakres praw autorskich posiadają nadawcy programów podlegający innej jurysdykcji. Być może na przykład nadawca programu angielskojęzycznego czy niemieckojęzycznego, który jest dostępny w Polsce, ma licencję wyłącznie na niektóre audycje, na rozpowszechnianie ich w kanałach płatnych czy pakietach płatnych, i być może nie ma możliwości prawnej, aby ten nadawca udostępniał swój program w Polsce za darmo.

Więc mając na uwadze te wszystkie okoliczności, o których wspomniałem, wydaje się, że przy założeniach opisanych w petycji, że nadawcy programów w językach obcych nie podlegaliby polskiej jurysdykcji, rozszerzanie tego obowiązku, który wynika z artykułu 43 ust. 1, na programy rozpowszechniane przez tych nadawców wydaje się raczej niemożliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję przedstawiał pan przewodniczący Jacek Świat, bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, prezentując tę petycję, zwracałem już uwagę na to, że pod względem prawnym byłaby ona karkołomna – zarówno ze względu na nieegzekwowalność tych przepisów, jak i na problem kosztów, które się z tym wiążą, a które są związane na przykład z opłacaniem praw autorskich, i kwestię metod i sposobu wyboru programów, które miałyby być objęte tą klauzulą must carry. Wreszcie też możliwe byłoby zaskarżenie tych przepisów przez nadawców w związku z przekroczeniem przez Polskę prawa unijnego w zakresie tych obowiązków dodatkowych.

I oczywiście pytanie zasadnicze – po co ta petycja, skoro dziś, w dobie internetu, w zasadzie każdy w dowolnym języku może mieć transmisję dowolnych programów,

dowolnych audycji kulturalnych, wiele też programów obcojęzycznych jest w ofercie telewizji kablowych. A więc porywanie się na tak karkołomne działanie w sytuacji, kiedy można to zupełnie spokojnie obejść dzięki internetowi jest – wydaje się – bezprzedmiotowe. Dlatego też ponawiam to, co mówiłem przed paroma miesiącami – nie uważam, żebyśmy powinni byli uwzględniać tę petycję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem rekomenduję przyjęcie odpowiedzi udzielonej przez ministra. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła odpowiedź ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 189.

Przechodzimy do kolejnego punktu, bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie energetyki wodnej.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej polegającej na zmianie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w zakresie zmian art. 44 ust.1 dotyczącego uczestnictwa organizacji ekologicznych w ogólnym postępowaniu na prawach strony. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Zdaniem wnoszącego petycję środowiska społeczne i ekologiczne powinny być uczestnikami postępowań, a nie stronami, z kolei ostateczne decyzje powinny należeć do organów państwowych, takich jak regionalna dyrekcja ochrony środowiska, Wody Polskie oraz urzędy państwowe. Przepis art. 44 ust.1 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku, jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko stanowi, że organizacje ekologiczne uczestniczą w postępowaniach na prawach strony, co oznacza, że nie są one stroną postępowania, a jedynie mają prawo uczestniczenia w danym postanowieniu.

Art. 9 ust. 3 konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, sporządzonej w Aarhus, wskazuje, że członkowie społeczeństwa spełniający wymagania, o ile takie istnieją, określone w prawie krajowym, mają dostęp do administracyjnej lub sądowej procedury umożliwiającej kwestionowanie działań lub zaniechań osób prywatnych lub władz publicznych, naruszających przepisy prawa krajowego w dziedzinie środowiska.

Przyjęcie modelu wykluczającego udział organizacji ekologicznych z procesu podejmowania decyzji stanowiłoby odejście od powyższego założenia. Rozpatrując postulat wnioskodawcy dotyczący umożliwienia adwokatowi inwestora złożenie pozwu o zwrot poniesionych kosztów i utraconych zysków w przypadku nieuzasadnionego blokowania i przedłużania procedur postępowania administracyjnego przez pozarządowe organizacje, należy podkreślić, że polskiemu procesowi cywilnemu znana jest instytucja nadużycia prawa procesowego, jednak nadużycie może nastąpić tylko na podstawie dogłębnej oceny okoliczności sprawy, w pełni uzasadnionej, że działanie strony jest podyktowane właśnie nierzetelnymi celami, a w szczególności zamiarem utrudnienia lub przedłużenia postępowania.

Reasumując, postulat przedstawiony w petycji dotyczący organizacji ekologicznej jako uczestników postępowania jest determinowany przez regulacje konwencyjne oraz unijne i nie może zostać ukształtowany w sposób sprzeczny z nimi. Natomiast w odniesieniu do drugiego postulatu zawartego petycji należy stwierdzić, że być może rozwiązaniem problemów sygnalizowanych w petycji w tym zakresie byłoby ustanowienie konstrukcji nadużycia prawa procesowego przez organizacje ekologiczne w postępowaniach wymagających udziału społeczeństwa.

Natomiast mając na uwadze rozwój odnawialnych źródeł energii, w tym elektrowni wodnych – jako działanie zmierzające w głównej mierze do zmniejszenia obciążenia środo-

wiska oraz zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego – należy wziąć pod uwagę aspekty wydłużającego się procesu inwestycji, które zostały poruszone przez wnioskodawcę.

Złożony, długotrwały i wieloetapowy proces postępowania w zakresie wydawania decyzji, pozwoleń oraz wykorzystywanie przez organizacje ekologiczne procedur odwoławczych skutkują brakiem inwestycji w zakresie budowy małych elektrowni wodnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Panie pośle, zatem rekomendacja.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, autor petycji w sposób bardzo szczegółowy opisał bariery związane z brakiem inwestycji w zakresie budowy małych elektrowni wodnych. Autor co prawda nie wskazał propozycji zmiany konkretnych przepisów prawa, natomiast dosyć szczegółowo opisał te bariery. Myślę, że warto byłoby zwrócić się do Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z zapytaniem, jakie działania w tym zakresie są podejmowane, aby usprawnić proces związany z inwestycjami w budowę małych elektrowni wodnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, może jednak do premiera, bo to dotyczy też...

Poseł Robert Warwas (PiS):

To dotyczy Ministerstwa Sprawiedliwości...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Właśnie, również energii, środowiska...

Zatem jest rekomendacja, by w sprawie postulatów zawartych w tej petycji wystąpić z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Jerzego Paula o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym poprzez wprowadzenie obowiązku montowania w taksówkach szyby lub kratki oddzielającej fotel kierowcy od tylnych foteli.

Poseł Jerzy Paul (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji osoby prywatnej jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, zmierzającej do nowelizacji przepisów ustawy o transporcie drogowym w zakresie pojazdów wykorzystywanych do działalności przewozu osób, tak zwanej działalności taksówkarskiej, poprzez wprowadzenie obowiązku zamontowania szyby lub kratki oddzielającej tylne fotele pasażerów od fotela kierowcy. Autor petycji nie wskazuje konkretnych przepisów, których zmiany się domaga.

W ocenie wnioskodawcy proponowane zmiany będą stanowić odpowiedź na szereg ataków, jakie miały miejsce na kierowców taksówek. Ponadto w ocenie wnioskodawcy proponowane rozwiązanie mogłoby również być wykorzystywane w przypadku odmowy zapłaty za wykonywany kurs, ponieważ kierowca taksówki mógłby zawieźć osoby, które odmówiły zapłaty za kurs, na komisariat policji.

Szanowni państwo, chciałem się odnieść do kilku kwestii odnośnie do tej pozycji. Po pierwsze – to nie jest najważniejsze, ale też ważne – tytuł petycji jest... petycja w sprawie nowelizacji ustawy o transporcie drogowym. To jest błąd, ponieważ powinno być skierowanie do ustawy – Prawo o ruchu drogowym. W szczegółach odnosi się do tego minister infrastruktury w rozporządzeniu z 31 grudnia 2002 r. To nie jest taki błąd, żeby z automatu odrzucić tę petycję, ale gdyby ktoś chciał, to tutaj mógłby mieć wątpliwości co do tej petycji. To jest jedna rzecz.

Druga kwestia to w petycji nie jest zawarte, z jakiego materiału ta kratka czy szyba powinny być wykonane.

Trzecia sprawa jest taka, że autor petycji powołuje się na przykład taksówek w Nowym Jorku czy w niektórych stanach w Stanach Zjednoczonych. Tam jest jednak taka sytu-

acja, że większość... a jeżeli chodzi o sam Nowy Jork, to nawet czasami oglądamy w telewizji, że tam są taksówki żółtego koloru, wiadomo, że jest to jedno auto, jeden typ i te kraty montowane są zazwyczaj już podczas produkcji. To nie jest tak, że każdy ma jakąś inną, bez wzoru, tylko taką, jak sobie wymyśli. Uważam więc, że tutaj byłby problem, żeby to w jakiś sposób w tym momencie wdrożyć w życie.

Poza tym chodzi o koszty. To jest bardzo ważna rzecz. Czy sami taksówkarze tego chcą? Najprawdopodobniej nie było takich konsultacji, przynajmniej ja o tym nie słyszałem. Sam często jeżdżę po Warszawie taksówką i były tematy – bo często rozmawiam z taksówkarzami – Ubera, innych spraw, ubezpieczeń i wymogów, jakie są stawiane taksówkarzom, natomiast żaden taksówkarz nie podnosił tematu dodatkowego zabezpieczenia.

Może to być temat do konsultacji, do rozmów, czy jest taka potrzeba, natomiast na dzisiaj nie widzę takiej potrzeby, abyśmy zmuszali taksówkarzy do zamontowania takiego dodatkowego zabezpieczenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Przyznam, że zastanawiam się, czy w Europie w ogóle funkcjonują tego typu rozwiązania. Chyba tylko w Londynie spotkałem się z tym, że kierowca taksówki jest za szybą, ale w innych miastach w Europie też zdarzało mi się korzystać z taksówki i nie spotkałem się z czymś takim. Dziękuję. Czy panowie w tej sprawie? To bardzo proszę o stanowisko.

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury Krzysztof Tomczak:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Krzysztof Tomczak, zastępca dyrektora Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury.

Na wstępie chciałem zwrócić uwagę szanownych państwa i pana posła, że materia, o której mówimy, dotyczy rozporządzenia ministra infrastruktury, ówczesnego ministra budownictwa, w zakresie wyposażenia pojazdów, w związku z czym nie potrzeba regulować tego na poziomie ustawowym. Wystarczy – gdyby była taka wola – podjąć działania legislacyjne w zakresie doposażenia taksówki w wymienione enumeratywnie w składzie wyposażenia stałego taksówki w tymże rozporządzeniu. Chciałem zwrócić również szanownemu przewodniczącemu, szanownej Komisji uwagę na to, że prawdopodobnie ta sama osoba fizyczna – wynika to z treści tej petycji – wystąpiła do senackiej Komisji do Spraw Petycji, w której osobiście uczestniczyłem jako reprezentant ministra infrastruktury. Ta petycja zakończyła się postanowieniem komisji Senatu o odrzuceniu tej petycji – 8 obecnych senatorów wypowiedziało się za odrzuceniem tej petycji.

Stanowisko ministra infrastruktury jest następujące – i w zasadzie w większości zgodne z postulatami czy refleksjami pana posła. Po pierwsze z punktu widzenia ekonomicznego nieznane są dotychczas ministrowi infrastruktury oficjalne postulaty środowiska taksówkarskiego w tej materii. Po prostu nikt tego nie wnosił w jakiejś publicznej, właściwej formie. Po drugie – również nieznany jest nam koszt montażu tej kratki, przy czym wątpliwością pozostaje, czy na potrzeby celowości tego działania byłaby potrzebna kratka czy też szyba. Ponieważ szacujemy koszty na poziomie 2000–3000 zł brutto, co mnoży się przez 60 tys. taksówek... Zwracam po raz kolejny uwagę szanownej Komisji, że występuje z tą petycją osoba fizyczna, nam nieznana. Zatem jest to jakieś działanie być może dla interesu, zysku, a nie tylko dla dobra publicznego – możemy to z dużym prawdopodobieństwem również przewidywać. Oczywiście przewidywać, ale też nie twardo twierdzić.

W następnej kolejności – z punktu widzenia technicznego i bezpieczeństwa osobistego kierowcy pojazdu taxi warto zwrócić uwagę, że wygrodzenie to musiałoby być trwałą przegrodą od podsufitki w kabinie pojazdu do podłogi, ponieważ montowanie tego na poziomie takim jak kratka w tych pseudosamochodach ciężarowych doprowadziłoby do tego, że niechronione byłyby plecy taksówkarza, a oparcie fotela ma charakter miękki i nie służyłoby celowości tego pomysłu.

Ważne jest również to – z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, biernego bezpieczeństwa pojazdu – że nieznane są ministrowi infrastruktury… prawdopo-

dobnie nie było żadnych badań w zakresie crash-testów dotyczących skutków zamontowania tego typów wygrodzenia w chwili uderzenia w przód pojazdu czy też innych zderzeń dla pasażerów znajdujących się z tyłu. To trwałe wygrodzenie mogłoby powodować dodatkowe urazy przy tego typu zderzeniach.

I ostatnie – z punktu widzenia bezpieczeństwa biernego pojazdów to, na co pan poseł bardzo słusznie zwrócił uwagę, że te taksówki w Stanach Zjednoczonych tudzież w Londynie, duże, dedykowane tylko do tego typu transportu, są o wiele obszerniejsze. Zamontowanie kratki od podsufitki do podłogi w kabinie powodowałoby zmniejszenie przestrzeni pasażerskiej na tylnych siedzeniach, co uniemożliwiałoby w naszych małych proporcjonalnie rozmiarach taksówek wsiadanie pasażerów na tylne siedzenie.

Kończąc już chciałem powiedzieć, że gdyby te kratki montować w sposób rzemieślniczy, o co pewnie wnosi osoba składająca tę petycję, trzeba by nawiercać słupki środkowe w kabinie pojazdów, co powodowałoby uszkodzenie tej klatki bezpiecznej, którą jest kabina kierowcy, i zmieniłoby zasady również konstrukcji bezpieczeństwa tegoż pojazdu.

Zatem już kończąc – na tym etapie prac Ministerstwo Infrastruktury widzi powyższe ryzyka w zastosowaniu do dalszej legislacji tej petycji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Jacek Świat. Proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Dorzucę swoje trzy grosze, bo jako częstemu użytkownikowi taksówek zdarzało mi się rozmawiać na ten temat z taksówkarzami i opinia była jednoznaczna. Oczywiście to są opinie jednostkowe, nie roszczę sobie pretensji do zjedzenia wszystkich rozumów na ten temat. Otóż nasze taksówki są samochodami prywatnymi, one są używane również w czasie wakacji na przykład, do wyjazdów rodzinnych, wakacyjnych czy do celów prywatnych. Z taką trwałą przegrodą samochód właściwie nie nadawałby się do celów prywatnych, a po wtóre – taki samochód byłby właściwie niesprzedawalny. Nikt przy zdrowych zmysłach nie kupiłby samochodu z taką przegrodą czy z tak dużymi przeróbkami, co dla taksówkarza byłoby katastrofą, bo nie byłoby go stać na wymianę sprzętu. Stąd nie sądzę, żeby jakikolwiek taksówkarz przyłączył się do tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Kluczowa jest w moim przekonaniu kwestia, gdzie to powinno być uregulowane – w rozporządzeniu, a zatem to rozporządzenie określa wymagania wyposażenia pojazdu, w których są świadczone tego typu usługi. A tu wszyscy mamy też wątpliwości, na ile rzeczywiście istnieje taka potrzeba, szczególnie jeśli zrzeszenia czy korporacje taksówkarskie nie zgłaszają tego typu problemu. Czyli w inny sposób rozwiązywana jest kwestia bezpieczeństwa kierowcy taksówki, nie poprzez tego tytułu fizyczne zabezpieczenie, tylko innymi różnymi sposobami.

Panie pośle, proszę zatem o rekomendację.

Poseł Jerzy Paul (PiS):

Szanowni państwo, wszyscy mamy ten sam pogląd, że zamontowanie takiej kratki, takich dodatkowych szybek jest zbędne, a czasami może być niebezpieczne, szczególnie dla pasażerów siedzących z tyłu, przy gwałtownym hamowaniu czy zderzeniu, więc bez żadnych problemów, z czystym sumieniem wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. A zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękuję, przechodzimy do punktu 7 – projekty dezyderatów. Dezyderat pierwszy odnosił się do przyznania funkcjonariuszom prawa do odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku w związku ze służbą. Przypomnę, że Komisja rozpatrzyła odpowiedź ministra spraw wewnętrznych i administracji 19 grudnia. Rozpatrzyliśmy tamtą odpowiedź, uznaliśmy, że nie wyczerpała ona zagadnień przedstawionych w dezyderacie, i postanowiliśmy odrzucić tamtą odpowiedź.

Uznaliśmy także, że problematyka przekracza zakres jednego działu administracji rządowej – stąd decyzja o wystąpieniu z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów. Projekt dezyderatu państwo otrzymali. Czy do tego projektu są jakieś uwagi? Nie słyszę, uznaję zatem, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie przyznania funkcjonariuszom prawa do odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku.

Kolejny dezyderat dotyczył terminu i zasad realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2018 r. w odniesieniu do wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla funkcjonariuszy za jeden dzień niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego. Przypomnę, że tu również Komisja rozpatrywała odpowiedź 19 grudnia 2019 r. i również uznała tę odpowiedź za niewystarczającą. Postawiliśmy ją odrzucić, a ponieważ pierwotna petycja pochodziła z poprzedniej kadencji, uznaliśmy, że wystąpimy z nowym dezyderatem. Projekt dezyderatu państwo otrzymali. Czy są uwagi do tego projektu? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie terminów i zasad realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2018 r.

Kolejny dezyderat odnosił się do możliwości realizacji porozumienia ustrzycko-rzeszowskiego, zawartego 18 lutego 1981 r. Sprawę referował pan poseł Wojciechowski, który mi przekazał, że nie ma uwag do projektu dezyderatu. Czy w tej sytuacji inni zgłaszają jakieś uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie możliwości realizacji porozumienia ustrzycko-rzeszowskiego, zawartego 18 lutego 1981 r.

Kolejny dezyderat jest skierowany do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie funkcjonowania rad seniorów w samorządzie. Petycję referowała pani poseł Anna Wasilewska. Czy są uwagi do projektu dezyderatu? Nie ma uwag. Zatem rekomenduję przyjęcie tego dezyderatu. Czy są uwagi? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie funkcjonowania rad seniorów w samorządzie.

Ostatni dezyderat – do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej – dotyczy funkcjonowania na jednej nieruchomości placówek opiekuńczo-wychowawczych i jednostek pomocy społecznej. Otrzymali państwo projekt tego dezyderatu. Chciałbym wprowadzić korekty w przedostatnim akapicie, doprecyzować, i proponuję, by ten ostatni akapit otrzymał następujące brzmienie: „Biorąc pod uwagę zalecenia, jakie przekazano wojewodom przy kontroli spełniania standardów w placówkach pod koniec 2019 r., Komisja zwraca się o wskazanie, jak obecnie w praktyce traktowane są podmioty niespełniające wymogów zawartych w art. 106 ust. 2a ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Czy grozi im likwidacja, przeniesienie, ograniczenie funkcjonowania, przeprofilowanie działalności czy też ograniczenie lub brak finansowania? Ile osób przebywa, a ile jest zatrudnionych w tego typu placówkach, niespełniających obecnych wymogów ustawy?”. I do końca już bez zmian. Czy wobec takiego projektu są uwagi?

Bardzo proszę, pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, wydaje mi się, że dezyderat nie uwzględnia pewnego wątku, który się pojawił przy rozpatrywaniu petycji, mianowicie tego, że obiekt, o którym była mowa w petycji, jest bardzo szczególny. To znaczy daje możliwość pomieszczenia w formalnie jednym budynku i na jednej posesji wielu instytucji, ale w taki sposób, że one sobie nawzajem nie wchodzą w drogę. Ten wątek też warto zasygnalizować i dlatego myślę, że w akapicie trzecim od końca, kiedy jest mowa o wyjątkowych przypadkach, dopisać takie zdanie: „Należy też uwzględnić sytuację, gdy architektura i wielkość nieruchomości umożliwia pełną autonomię i odseparowanie mieszczących się tam placówek”. Żeby wskazać, że są takie sytuacje, że formalnie jest to jeden budynek, a tak naprawdę jest tak, jakby były to odrębne, samodzielne placówki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, a zatem jest propozycja, by z tym uzupełnieniem, które przedstawił pan poseł Jacek Świat, i z tą korektą przyjąć dezyderat. Czy do takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie funkcjonowania na jednej nieruchomości placówek opiekuńczo-wychowawczych i jednostek pomocy społecznej.

Dziękuję bardzo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia… Tak jest, tak zrobimy, jak tu zasugerował pan przewodniczący Świat, uzupełnienie tego zdania. Tak... przekażemy do sekretariatu. Wszystko da się znakomicie odczytać, a gdyby były problemy, to pan przewodniczący na pewno udzieli wskazówki.

Dziękuję, życzę dobrego popołudnia. Zamykam posiedzenie Komisji.